

Dachował i uciekł z miejsca zdarzenia. Ostatecznie zgłosił się na policję

data aktualizacji: 2024.12.30 autor: Bartosz Nowakowski



24-letni mężczyzna po kilku dniach zgłosił się do Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach, gdzie przyznał się do kierowania samochodem, które dachowało w Michowicach (gm. Głuchów).

W piątek (27.12), po godzinie 17 służby ratownicze otrzymały wezwanie do zdarzenia na drodze powiatowej relacji: Skierniewice - Głuchów. W rowie znajdowało się auto, które dachowało. Na miejscu nie było jednak kierującego, ani ewentualnych uczestników zdarzenia.

Funkcjonariuszom jednak udało się namierzyć właściciela samochodu, który w poniedziałek (30.12) stanął się na przesłuchanie w Komendzie Miejskiej Policji w Skierniewicach.

Okazało się, że mazdę prowadził 24-letni mieszkaniec Łodzi, który prawdopodobnie stracił panowanie nad autem i wpadł do rowu.

Nadal trwa dokładne ustalenie przyczyny dachowania. Z uzyskanych informacji od kierowcy wynika,

że jechał sam. Na miejsce przyjechał po niego brat, który zabrał go, pozostawiając przy tym auto w rowie.

Aneta Placek, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Skierniewicach

W związku z brakiem udziału innych uczestników, zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja. Kierowca otrzymał mandat w wysokości 3 000 złotych.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/44662-dachowal-i-uciekl-z-miejsca-zdarzenia-ostatecznie-zglosil-sie-na-policje>